

DZIEJE CMENTARZA RZYMSKO-KATOLICKIEGO W ZARYSIE.

*Każdy powinien znać historię miejsca, w którym żyje.
„ Zbiorowość ludzka bez historii to tylko tłum „. ¹ Każde
miejsce jest niezwykle i niepowtarzalne.
Niejednokrotnie w zapomnianych dziś mogiłach zostali
pochowani ludzie niezwykli. Mówiąc górnolotnie
historia pisana jest krzyżami tylko trzeba ją
odpowiednio czytać.*

Wybrane przepisy związane z grzebaniem zmarłych.

Pochówki zmarłych były regulowane odpowiednimi przepisami wydawanymi przez Kościół i instytucje państwowe od dość dawna. Do końca XVIII wieku zmarłych chowano na cmentarzach przykościelnych. Ten sposób dokonywania pochówków opierał się na normach ustalonych jeszcze w XI wieku. Szczupłość miejsca na placu przykościelnym powodował, że z upływem lat zmarłych chowano w kilku warstwach. Często dochodziło do tego, że ostatnia warstwa grzebanych była kilkanaście centymetrów pod powierzchnią ziemi. Dlatego też wytworzyła się pilna potrzeba regulacji prawnych ze względu bezpieczeństwa i ochrony przed wystąpieniem chorób zakaźnych. Komisja Policji Rzeczypospolitej w dniu 18 lutego 1792 roku wydała uniwersał o przeniesieniu wszystkich cmentarzy poza teren przykościelny. ² Dla zobrazowania troski państwa i kościoła o zmarłych a także i żywych wybrałam najistotniejsze fragmenty tego prawodawstwa.

W kwerendzie Konsystorza Jeneralnego diecezji lubelskiej można odnaleźć rozporządzenie pod datą 30 kwietnia 1811 roku dotyczące chowania zmarłych. W tym czasie ordynariuszem lubelskim był Wojciech Leszczycki Skarszewski. Opierało się ono - „ Na mocy uchwały sejmowej z dnia 24 marca 1809 roku , tudzież dekretu Najjaśniejszego Pana pod tą datą – żadne ciało zmarłego pochowane być nie może w Kościele bez pozwolenia podprefekta miejscowego na stemplowanym papierze . Stosownie do wezwania rządowego pod dn. 19 kwietnia r.b. zalecamy wszystkim proboszczom , plebanom ażeby do wspomnianego dekretu stosując się ściśle go zachowali „, Przy rozstrzyganiu wielu kwestii związanych z grzebaniem zmarłych powoływano Dozory Kościelne ³. Spełniały one funkcje pomocnicze między innymi w nadzorze nad cmentarzem.

Minister rezydujący w Warszawie pod datą 13 kwietnia 1819 roku skierował pismo do biskupa Skarszewskiego następującej treści „, chcąc zapewnić porządek w chowaniu ciał ludzkich [...] wzywa biskupa Lublina, aby polecił proboszczom i wszelkim rządcom Kościoła, ażeby na cmentarzach wstawili obrzeżne miejsc, na których ciała dzieci niechrzczonych i ciała samobójców chowane być mają . Równie gdzie by dla odległości cmentarza akatolików – żądano przyjęcia na cmentarz katolicki. Ciało a katolika zmarłego byż to nie może i ciało na ubocznym miejscu pochowane byż powinno „ .

Wypis z reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 3 stycznia 1826 roku względem chowania ciał zmarłych w grobach kościelnych lub na cmentarzach tymże

¹ Lem

² Cmentarz kościelny - do dziś funkcjonuje, taka nazwa gruntu pomiędzy świątynią a ogrodzeniem kościoła .

³ Do roku 1817 dozory w naszym kraju nie istniały . Wszystko spoczywało w rękach duchowieństwa . Powołane zostały dopiero przez cara Aleksandra I w dniu 18 marca 1817 roku .

Kościółom przyległych. W tym dokumencie chodziło przede wszystkim o ofiary chorób zakaźnych. W tym celu należało wytyczyć miejsca oddzielne i od miejsc zamieszkałych oddalone oraz należycie opatrzone.

Pismo z dnia 9 lipca 1830 roku dotyczące zakazu chowania ciał zmarłych osób -..., które by potrzebnymi sakramentami opatrzone nie były, również bez spowiedzi wielkanocnej nie mogą być wpuszczone do kościoła wedle odbycia porządków pogrzebowych . „

Zarządzenie wydane przez biskupa diecezji lubelskiej z dnia 17 listopada 1836 roku;

- a) ciała wszystkich nagle zmarłych powinny być zbadane przez lekarzy, którzy muszą stwierdzić zgon.
- b) chować ciała nie prędzej niż dnia trzeciego, chyba że dostrzeżone są znaki zgnilizny i oczywistej śmierci.
- c) zakaz chowania ciał w dołach bez trumien, bez ubrań – tych najczęściej, którzy zmarli w szpitalach i więzieniach.

Komisja Rady Administracyjnej z dnia 31 maja 1846 roku w przepisach o grzebaniu ciał zmarłych nakazała ... „, aby wszystkie cmentarze ogrodzone były stosownie do możliwości. Ogrodzenie to może być murowane, kamienne lub drewniane, nie niższe niż 7 stóp ⁴, aby odświeżaniu powietrza i aby zapobiegało wkradaniu się na cmentarz zwierząt drapieżnych mogących poruszyć mogiły lub co gorsze, wyrwać ciało pogrzebane. „

- zakaz chowania ciał zmarłych w grobach kościelnych. Wyjątkowo mogą być chowani biskupi zakonnicy i zakonnice oraz założyciele kościoła.
- w dniu 3 marca 1847 roku wydane zostało zarządzenie, o niechowaniu ciał zmarłych na choroby zaraźliwe w grobach czasowych, lecz na oddzielnym miejscu cmentarza i aby doły w których zostali pochowani nie były później odkopywane.
- Komisja Rządowa z 16 czerwca 1851 roku poleciła - „, ażeby ciała zmarłych wojskowych wyznania prawosławnego, nie były grzebane na cmentarzach rzymskokatolickich „, .
- Gubernator Lubelski dnia 1 grudnia 1852 roku przypomina, że w wielu miejscach nie są zaprowadzone cmentarze grzebalne, ale chowają zmarłych na cmentarzach procesyjnych będących przy kościołach. Zobowiązuje do dopilnowania i stosowania.
- Komisja Rady Administracyjnej w miesiącu wrześniu 1858 roku wprowadziła zakaz sadzenia przy cmentarzach drzewek morwowych
- Ta sama Komisja we wrześniu 1859 roku wprowadziła zakaz stawiania trumien, w których są ciała już rozkładające się na katafalkach
- Przepisy normujące grzebania ciał zmarłych zawartych w ukazie cara Aleksandra II z dnia 20 stycznia 1864 roku
- dnia 21 marca 1865 roku wydane zostało rozporządzenie władz do stosowania taksy za tak zwane „, pokładne,,. Potwierdził to okólnik Generała Gubernatora Wojskowego z dnia 2 lipca 1886 roku (nr 6269) ⁵
- po wypadkach rewolucyjnych roku 1904/5, car ogłosił ukaz z dnia 11 lutego 1905 roku, który został zatwierdzony i ogłoszony w zbiorze Ustaw nr 49 z 22 marca 1905 roku. Jego wymowa była następująca -.. znosi się wszystkie zarządzenia administracyjne wydane przez władze centralne w sprawach religijnych. Ponadto wszystkie rozporządzenia „, jura stolae „, w tym pokładnego uważać należy za pozbawione mocy obowiązującej.

Z chwilą odrodzenia państwa polskiego i powstania II Rzeczypospolitej rola Kościoła katolickiego się zmieniła. Na podstawie Art. 114 Konstytucji RP uchwalonej dnia 17 marca 1921 roku oraz na podstawie rozporządzenia wykonawczego Rady Ministrów z dnia 13 listopada 1919 roku artykuł 9. stanowi „, że państwo polskie zapewnia opiekę prawną Kościołowi katolickiemu. Wydana została książeczka w oparciu, o którą mogły się wzorować w swojej działalności Dozory kościelne.⁶ W skład dozoru kościelnego w okresie II Rzeczypospolitej w parafii wchodził kolator –

⁴ 7 stóp to 2 metry i 10 centymetrów

⁵ Władze kościelne broniły się przed „, pokładnym „, . Uważali „, że ogranicza on wolność i niezależność Kościoła - „, immunitatis Ecclesia „, .

dziedzic lub wójt gminy oraz trzech członków wybranych przez zebranie parafialne na sześć lat . Do zadań dozorów należało między innymi:

- a zakup ziemi w celu poszerzenia cmentarza
- b ustalenie pokładnego

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Departament Wyznań Religijnych przypominało treść rozporządzenia w sprawie przewozu i ekshumacji zwłok: za pozwoleniem właściwego starosty , bez otwierania trumny w obecności przedstawiciela władzy administracyjnej żaden duchowny nie ma prawa pochować przywiezionych spoza parafii lub gminy zwłok , dopóki właściwa władza nie stwierdzi całości trumny i pieczęci .

W poz. 9, tego rozporządzenia – Ekshumacja musi się odbyć przy lekarzu powiatowym w porze chłodnej

W poz.10, zabrania się ekshumacji z grobów zbiorowych.

W dniu 17 marca 1932 roku uchwalono ustawę o chowaniu zmarłych i stwierdzenia przyczyn zgonu

W art.5 pkt. 1. Cmentarze powinny się znajdować na ogrodzonym terenie, odpowiednim pod względem sanitarnym.

Pkt. 2. Na każdym cmentarzu ma być dom pogrzebowy lub kostnica, które służą do:

- składania ciał zmarłych do czasu pochowania ich
- wykonywania obrzędów rytualnych
- wykonywania oględzin sądowo – lekarskich i sanitarno –policyjnych zwłok ludzkich.

Pkt.3. Domy pogrzebowe lub kostnice mają być założone na wszystkich cmentarzach w przeciągu lat 5 od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy.

W art.6. Zakładanie, rozszerzanie i zamykanie cmentarzy jako też ich utrzymanie i zarządzanie nimi jest prawem i obowiązkiem gminy [...] O zakładaniu, rozszerzaniu i zamykaniu decydują powiatowe władze administracji ogólnej. Prawa kościoła katolickiego do zakładania, rozszerzania i zamykania jako też zarządzanie i utrzymanie swych cmentarzy określał art. XVII Konkordatu zawartego ze Stolicą Apostolską w dniu 10 lutego 1925 roku.

W art.10. Grób nie może być użyty do ponownego chowania przed upływem lat 20- tu i jeżeli nie będzie zastrzeżeń ze strony rodziny.

„ Niezależnie od powyższych przepisów jest zabronione użycie do ponownego pochowania grobów mających wartość pamiątek historycznych albo wartość artystyczną ze względu na swą dawność lub osoby , które są w nich pochowane lub zdarzenia z którymi mają związek ...

Podpisali : Prezydent - J. Mościcki
Prezes Rady Ministrów -A. Prystor
Minister Spraw Wewnętrznych -Bronisław Pieracki .

Miejsca pochówków w Rejowcu

Budownictwu sakralnemu zawsze towarzyszyły miejsca pochówków. Zadajemy sobie pytanie -gdzie jest cmentarzysko wyznawców kalwinizmu. Wpływ Kościoła kalwińskiego w Ziemi Chełmskiej był bardzo silny. Mikołaj Rej w nowo lokowanym miasteczku fundował zbór kalwiński. Wiele przesłanek wskazuje na to, że Rej mógł być pochowany w Rejowcu ⁷ na cmentarzu zlokalizowanym na kierunku północno zachodnim od Rynku — obecnie teren posesji szkolnej.

⁶ „ Dozory kościelne rzymskokatolickie w Królestwie Polskim,, Karol Dębiński . 1913 rok .

⁷ Przepuszczalnie Rej zmarł pomiędzy 8 września a 5 października 1569 roku . Można to wnosić na podstawie korespondencji pomiędzy Walentym Kuczborskim a Marcinem Kromerem (Rej zalegał z dziesięcinami) w , której znajduje się następujący zapis (...) „ *Rey naper mortuus est* „ , Czy w Rejowcu ? Mam wiele

W jednym z ostatnich dokumentach odnotowujących jego pobyt w Lublinie przypada pomiędzy styczniem a czerwcem 1569r. Znaczący historyk Mikołaja Reja piszą, że zmarł pomiędzy 8 wrześniem a 5 październikiem 1569r. Wiele przemawia za tym, że w tym przedziale czasowym Rej mógł przebywać w Rejowcu ale pewności nie ma.

Dzień 7 października 1599 roku był bardzo ważny dla protestantów, powstał dystrykt lubelsko — chełmski ruchu kalwińskiego. Skupiał on 43 kościoły tego wyznania. Stosunek liczby kościołów różnowierczych do parafii rzymskokatolickich był najwyższy w Ziemi Chełmskiej. Wynosił 56,2%. Lata 70-te XVII wieku zarysowują się wyraźnym spadkiem liczby wiernych tego wyznania. W październiku 1674 roku we Włodawie odbył się ostatni synod kalwiński dystryktu lubelskiego. W dokumentach z roku 1676 odnotowano, że w dystrykcie lubelsko-chełmskim działało tylko 5 zborów kalwińskich w takich miejscowościach jak: Włodawa, Piaski, Radzięcín, **Rejowiec** i Bełżyce. Pod koniec XVII wieku zbor w Rejowcu w wyniku braku wiernych przestał funkcjonować. Ta grupa wyznaniowa przestała istnieć. Czas robił swoje, zapomniano o lokacji świątyni i cmentarza. Na początku XX wieku próbowano szukać grobu Mikołaja Reja.

W okresie międzywojennym prowadzone były w ograniczonym zakresie prace poszukiwawcze. Bez powodzenia. Wyniki tych poszukiwań opublikowano w Ekspresie Lubelskim z dnia 3 maja 1924 r. Miejscem wykopalisk był grunt po cerkiewny przeznaczony pod przyszłą budowę szkoły. Teren na, którym w latach 30 XX wieku wybudowano Szkołę Powszechną a później salę gimnastyczną. Miejsce pod obiektami szkolnymi i pod stadionem szkolnym to najprawdopodobniej najstarsze nieoznaczone cmentarzysko w Rejowcu. Być może kalwinów. W ostatnim czasie podczas prac ziemnych przy kanalizacji zaplecza sali gimnastycznej, natrafiono na liczne szczątki ludzkie

W Rejowcu przywykli do takich odkryć. Co jakiś czas w obrębie obiektów szkolnych wykopywane są szczątki ludzkie pochodzące ze starych pochówków.

Przyjęto generalną zasadę tłumaczenia takich odkryć: wojna, szpital niemiecki itd., itp. Opowieści dla naiwnych. Groby żołnierzy niemieckich znajdują się w innym miejscu parceli szkolnej. Nawiasem mówiąc archeolodzy mogliby bez przeszkód rozkopać ten teren, który wyróżnia się z otoczenia zagadkową konfiguracją pomimo przeprowadzonych prac niwelacyjnych. Wspomniany plac jest pusty i bardzo zaniedbany. A gdyby odkryto, że było to miejsce grzebalne wyznawców kalwinizmu? Warto spróbować. Swoją drogą mogłoby się wiele wyjaśnić.

----- „ -----

Do dnia 9 i 10 października 1596r, kiedy to utworzono Unię Kościelną w Brześciu, w tym czasie w Rejowcu istnieli wyznawcy prawosławna. Do Unii przystąpił biskup chełmski Dionizy Zbirujski / Dymitr Hryćkiewicz/ a wraz z nim prawie całe duchowieństwo prawosławne. Unia Brzeska zawarta w synodach w Brześciu Litewskim w czerwcu w 1595 roku i październiku 1596 roku podporządkowała papieżowi Kościół prawosławny w Rzeczypospolitej. Zachowano liturgię obrządku wschodniego i odrębność hierarchii kościelnej. Pierwszym biskupem unickim był Dionizy Zbirujski.

Około roku 1600 unicka diecezja chełmska zajmowała 22 tyś. km² i liczyła około 320 parafii. W okolicach kościoła unickiego w Rejowcu p.w. Michała Archanioła był przykościelny cmentarz. Do roku 1875 nie było większych problemów z pochówkiem unitów jak i katolików. Ludność obu obrządków żyła we wzajemnej zgodzie. Najkrócej mówiąc stało się to za przyczyną Synodów Kościoła Unickiego a w szczególności Synodu Zamojskiego w 1720 roku, który dał początek dużych zmian w liturgii, nauczaniu, prawodawstwie i budownictwie unickim. Przyjmowano wzorce od obrządku łacińskiego. Jedyłą znaczącą różnicą i to na krótko było używanie języka słowiańskiego, który w niedługim czasie zastąpiono językiem polskim. Unicy chełmscy czuli się bardziej Polakami niż Ukraincami czy Rosjanami. Często też się zdarzało, że z braku księdza łacińskiego, paroch (proboszcz unicki), chrzczył dzieci rodzin łacińskich i odwrotnie z tym, że w księgach metrykalnych odnotowywano: ksiądz unicki zapisywał „ *ochrzciłem a nie bierzmowałem* „. Co oznaczało, że dziecko należało do

wątpliwości, mimo, że na krótko przed śmiercią przebywał prywatnie na sejmie lubelskim w 1569 roku. W Lublinie miał też swoją nieruchomość – dom.

rodziców łacińskiego obrządku. Jeżeli natomiast napisano „*chrzcilem i bierzmowałem*”, to wtedy oznaczało, że było to dziecko rodziców obrządku unickiego, gdyż w tym Kościele udzielano chrztu i bierzmowania łącznie. Ale wracając do tematu grzebania ciał – nie było problemów ani formalnych przeszkód w grzebaniu zmarłych łacinników na cmentarzu unickim. Na cmentarzu unickim w Rejowcu zdarzały się dość częste przypadki pogrzebów zmarłych wyznania rzymskokatolickiego. Przyczyną takiego stanu rzeczy była duża odległość od parafialnego cmentarza katolickiego (około 10 kilometrów) w Pawłowie.

Problem z całą ostrością pojawił się po likwidacji Unii w 1875 roku i obligatoryjnego wcielania wszystkich unitów do Cerkwi prawosławnej. Władze carskie zmuszały wcielonych z urzędu do prawosławia na grzebanie zmarłych na poświęconej ziemi cerkwi prawosławnej. Niechęć do prawosławia była tak wielka, że ludność unicka w wielu przypadkach ukrywała śmierć najbliższych i bez obrządku pogrzebowego chowano zmarłych na cmentarzu katolickim w Pawłowie, a jeżeli i to nie było możliwe, grzebano zmarłych w miejscach odludnych (w polu). Gdy ktoś doniósł o takim zdarzeniu policji carskiej, to najczęściej nakazywano wykopanie ciała zmarłego, aby duchowny prawosławny mógł je poświęcić i pochować na cmentarzu prawosławnym.

Po kasacji unii wszystkie jej nieruchomości przeszły w ręce prawosławia. Na mapach Rejowca z I połowy XIX wieku zaznaczone są tylko zabudowania mieszkalno-gospodarskie wikarego i proboszcza. Jest też budynek szkolny. Poza miejscem wyznaczonym do grzebania zmarłych przy świątyni nie zarejestrowano innego cmentarzyska.

Anormalność w dostępie katolików do wyznaniowego miejsca pochówku swoich zmarłych uległa dopiero po dniu 17 kwietnia 1905 roku, czyli po ogłoszeniu ukazu carskiego o tolerancji religijnej, który umożliwiał dawnym unitom z Ziemi Chełmskiej przejście na katolicyzm. W powiecie Chełmskim z takiego udogodnienia skorzystało ponad 12 tysięcy osób. Przechodzili na wiarę rzymskokatolicką przede wszystkim wierni z rodzin religijnie mieszanych oraz wszyscy ci, których z urzędu uznano za wyznawców prawosławia.

Zelżały prześladowania wyznaniowe. Ci, co odchodzili od Cerkwi jawnie mogli opowiadać się po stronie kościoła katolickiego. Niechęć do Cerkwi przybrała w Rejowcu tak duże rozmiary, że doszło do samolikwidacji parafii prawosławnej.

Atmosfera atrofii wyznawców prawosławia nie wszystkich dotknęła jednakowo. Najwięcej wyznawców tego obrządku pozostało we wsiach: Kobyle, Rybie, Wólka Rejowiecka i Wereszcze. Mimo długotrwałej rusyfikacji w Rejowcu dość dużo pozostało z czasów unickich i tak: niezmienny kształt kościoła pw. św. Michała Archanioła, obrazy, chorągwie, księgi metrykalne a nawet świecznik z czasów Wacława Rzewuskiego.

Władze carskiej Rosji w 1908 roku po wielu staraniach rzymskokatolików wydały zgodę na utworzenie oddzielnego dla nich cmentarza⁸.

Tym bardziej, że swoje cmentarze wyznaniowe mieli unicy, prawosławni, protestanci a także Żydzi.

Przy tej okazji należy zaznaczyć, że cmentarz żydowski w Rejowcu był jednym z najstarszych tego typu obiektów w powiecie chełmskim. W Rejowcu mamy do czynienia z niezwykle rzadkim zjawiskiem w skali województwa lubelskiego chodzi o lokalizację w bezpośrednim sąsiedztwie cmentarza żydowskiego i chrześcijańskiego⁹. Zazwyczaj sytuowano je w przeciwnych krańcach miejscowości, miasteczka, czy miasta.¹⁰ W powiecie chełmskim po za Rejowcem nie są znane takie lokacje cmentarzy. Natomiast w zasięgu terytorialnym województwa lubelskiego występują w Lublinie, Zaklikowie, Uchaniach.

⁸ Katolicy zamieszkujący Rejowiec i okoliczne miejscowości należeli do parafii Pawłów, którą erygowano w 1421 roku. Tam też znajdował się cmentarz parafialny dla tych wyznawców. Od samego początku czynione były starania, aby w Rejowcu utworzyć filialny cmentarz dla łacinników parafii Pawłów.

⁹ Pierwotnie w tym miejscu cmentarz unicki, następnie prawosławny a od 1918 roku rzymskokatolicki.

¹⁰ Taki układ wymuszała konfiguracja terenu. Rejowiec z trzech stron otaczały bagna i rozlewiska. Wjazd do miasteczka był możliwy po usypanych groblach, widocznych do dziś. Jedynie dogodnym i suchym miejscem była strona północna.



Wycinek z planu wykonanego na potrzeby Woronieckiego w roku 1859 z zaznaczonymi cmentarzami :
prawosławnym i żydowskim.

Po wybudowaniu w Rejowcu w latach 1906 - 1907 kościoła filialnego parafii Pawłów zaistniały sprzyjające okoliczności do realizacji postulatów katolików. Władze carskiej Rosji w 1908 roku po wielu staraniach rzymsko- katolików wydały zgodę na utworzenie oddzielnego dla nich cmentarza ¹¹.

¹¹ Katolicy zamieszkujący Rejowiec i okoliczne miejscowości należeli do parafii Pawłów, którą erygowano w 1421 roku. Tam też znajdował się cmentarz parafialny dla tych wyznawców. Od samego początku czynione były starania aby w Rejowcu utworzyć filialny cmentarz dla łacinników parafii Pawłów.

*Plan cmentarza rzymsko-katolickiego z 1909r , który zawiera dane o jego położeniu i rozmiarach .
Orginał przechowywany WAP Lublin RGCh sygnatura 502 k. 14 . Ziemia mieszczan rejowieckich .
Trakt bity do Rejowca . Skanowano z fotografii znajdującej się w materiałach Delegatury WUOZ w
Chełmie dn.26.02.2008r . 6 / X 1909.*

Ostatecznie w 1914 roku władze Rosji carskiej zezwoliły na otwarcie cmentarza. Lokowany na północ od Rejowca przy torach do cukrowni. Takie usytuowanie pod wieloma względami okazało się niekorzystne. Próbowano to zmienić. Po ucieczce znieawidzonych Rosjan i zajęciu tych terenów przez okupanta Austriackiego i otrzymaniu większych swobód obywatelskich można było czynić stosowne starania.

Na posiedzeniu Rady Gminy Rejowiec w dniu **5 listopada 1917** roku przyjęto uchwałę o potrzebie nowej lokalizacji cmentarza dla potrzeb wyznawców rzymskokatolickich. Uchwałę doręczono do C i K ¹² Komendy Powiatowej w Chełmie. C i K w dniu **2 stycznia 1918 roku** wydała decyzję zezwalającą na powiększenie cmentarza unicko - prawosławnego w kierunku zachodnim będącego przy świątyni p w. św. Michała Archanioła. Tymczasowy cmentarz przy torach decyzją władz austriackich został zlikwidowany. Pochowanych tam zmarłych ekshumowano na nowo otwarte miejsce grzebalne.



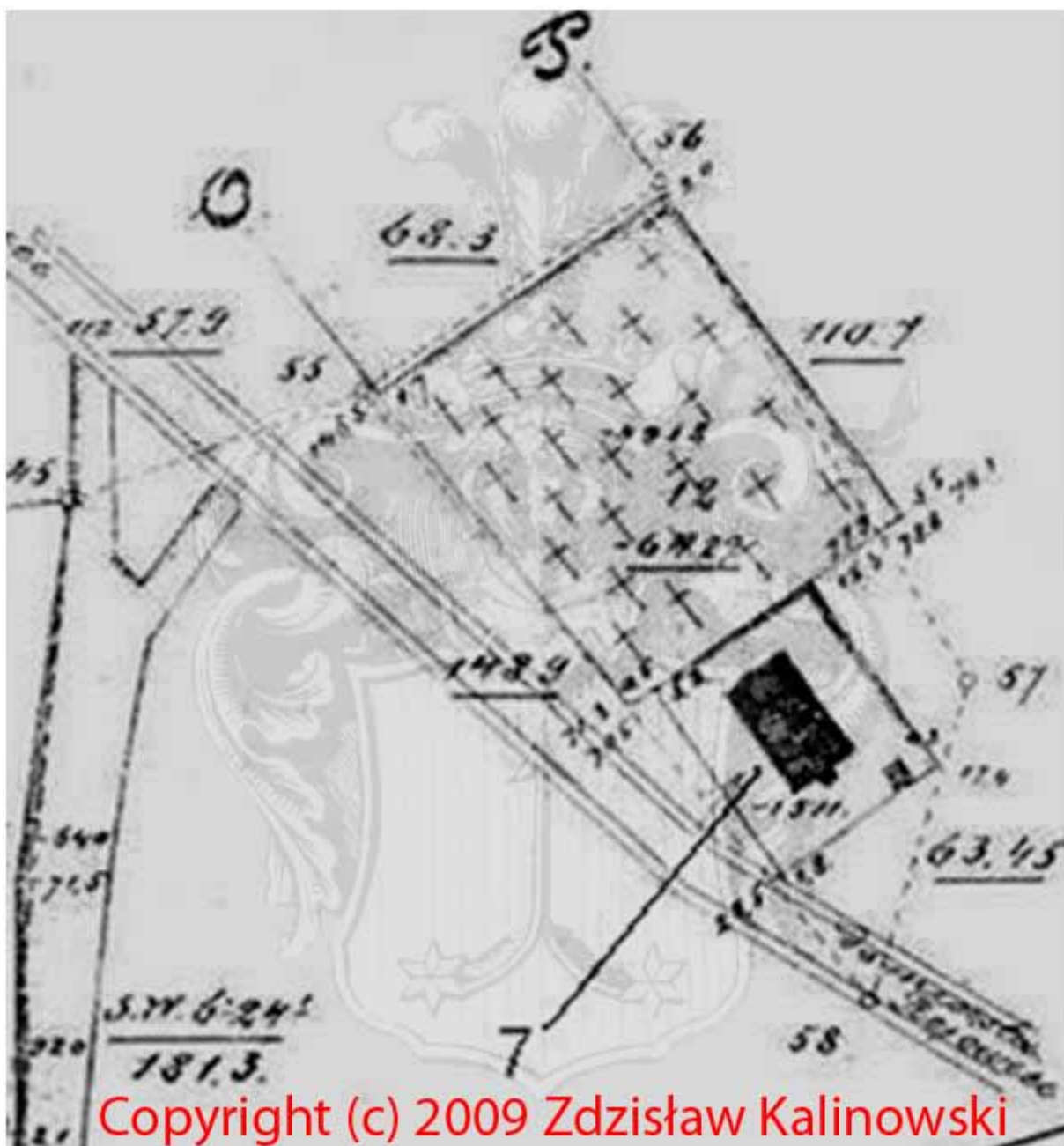
Zwózka ziemi na Kopiec Kościuszki w Rejowcu. Ziemię pobierano z placu, który w 1918 roku przeznaczono na cmentarz rzymsko-katolicki. Po lewej stronie kępa drzew na cmentarzu żydowskim z częściowym ogrodzeniem wykonanym z kamienia białego. Po prawej – róg cmentarza unicko-prawosławnego. Ogrodzenie wykonano z kamienia wapiennego tzw. opoki. Fotografję wykonano 21 października 1917 roku .

¹² C i K -Cesarstwo Austrii i Królestwo Węgier .

Copyright (c) 2009 Zdzisław Kalinowski



Wycinek planu z zaznaczoną powierzchnią cmentarza grzebalnego rzymsko-katolickiego parafii Rejowiec. Wykonany w 1919 roku przez geometrę Henryka Ziółkowskiego. Powierzchnia cmentarza 1 morg i 150 prętów.



Plan powyższy sporządził w 1921 roku Józef Nowicki geometra przysięgły kl. II – ej. w skali 1 : 2500
Legenda :

- 6 - Ulica Henryka Dąbrowskiego – obecnie Stanisława Zwierzyńskiego skrzyżowania ulic Henryka Dąbrowskiego i Szkolnej
- 7 - Kościół unicki p.w. Św. Michała Archaniola , zaznaczoną dzwonnica i prawosławnym cmentarzem grzebalnym

Od tego momentu zaczyna się współistnienie cmentarza katolickiego i unicko-prawosławnego. Początkowo każde wyznanie miało swój odrębny sektor.

.W roku 1931 wykonano ogrodzenie cmentarza o konstrukcji żelazo-betonowej. Dużej pomocy udzielił dyrektor **Henryk Rüdiger** i zarząd Cementowni „ Firley„. On to z własnych funduszy zakupił stalowe bramy do ogrodzenia cmentarnego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że był wyznawcą protestanckim.



Dyrektor Cementowni „ Firley,, Henryk Rüdiger¹³ w roku 1931 z własnych funduszy zakupił stalową bramę do ogrodzenia cmentarnego¹⁴.

Wraz upływem lat i przemianami okresu międzywojennego oraz po II wojnie światowej zmniejszyła się znacznie liczba wyznawców prawosławia. Typowe pogrzeby prawosławne praktycznie ustają. Zaniebany cmentarz przechodzi pod zarząd parafii rzymskokatolickiej w Rejowcu. Na opuszczonym cmentarzu grzebie się zmarłych katolików. Staraniem ks. proboszcza kanonika Jana Władysława Goska w dniu 28 marca 1970 roku zapadła decyzja o powiększeniu cmentarza. Dokonano zamiany. Działkę parafialną na, której nielegalnie zbudowano boisko szkolne wymieniono na parcelę pomiędzy cmentarzem a ul. Sportową. Nowo powiększony cmentarz parafialny jest miejscem wiecznego spoczynku nie tylko katolików, ale prawosławnych, adwentystów dnia siódmego, świadków jehowych, ateistów i innych wyznawców. Na cmentarzu zachowały się nieliczne nagrobki pisane cyrylicą. Mimo 123 lat niewoli nie odważono się niszczyć płyt nagrobnych. Miano szacunek do przeszłości, historii, i wiecznego spoczynku, okrywanego majestatem śmierci. Po **roku 1960 systematycznie** niszczone ponad 100-letnie zabytkowe nagrobki, dlatego, że posiadały rosyjskie napisy.

Zadają sobie głośno pytanie jak to możliwe, że w cywilizowanym zdawałoby się kraju w środku Europy mogło dojść do tak bezprzykładnego barbarzyństwa.

Zajmowane są nietuzinkowe grobowce wykonane z piaskowca. Zniszczono grobowiec książąt Woronieckich. Znikł duży betonowy „ Krzyż Kozacki „, z godłem niepodległej Ukrainy wykonany przez cementownię „ Firley,,. Był symbolem emigranta politycznego Semena Pidenko, który otrzymał status bezpaństwowca.¹⁵ Na tak pozyskanym placu wybudowano nowy okazały grobowiec.

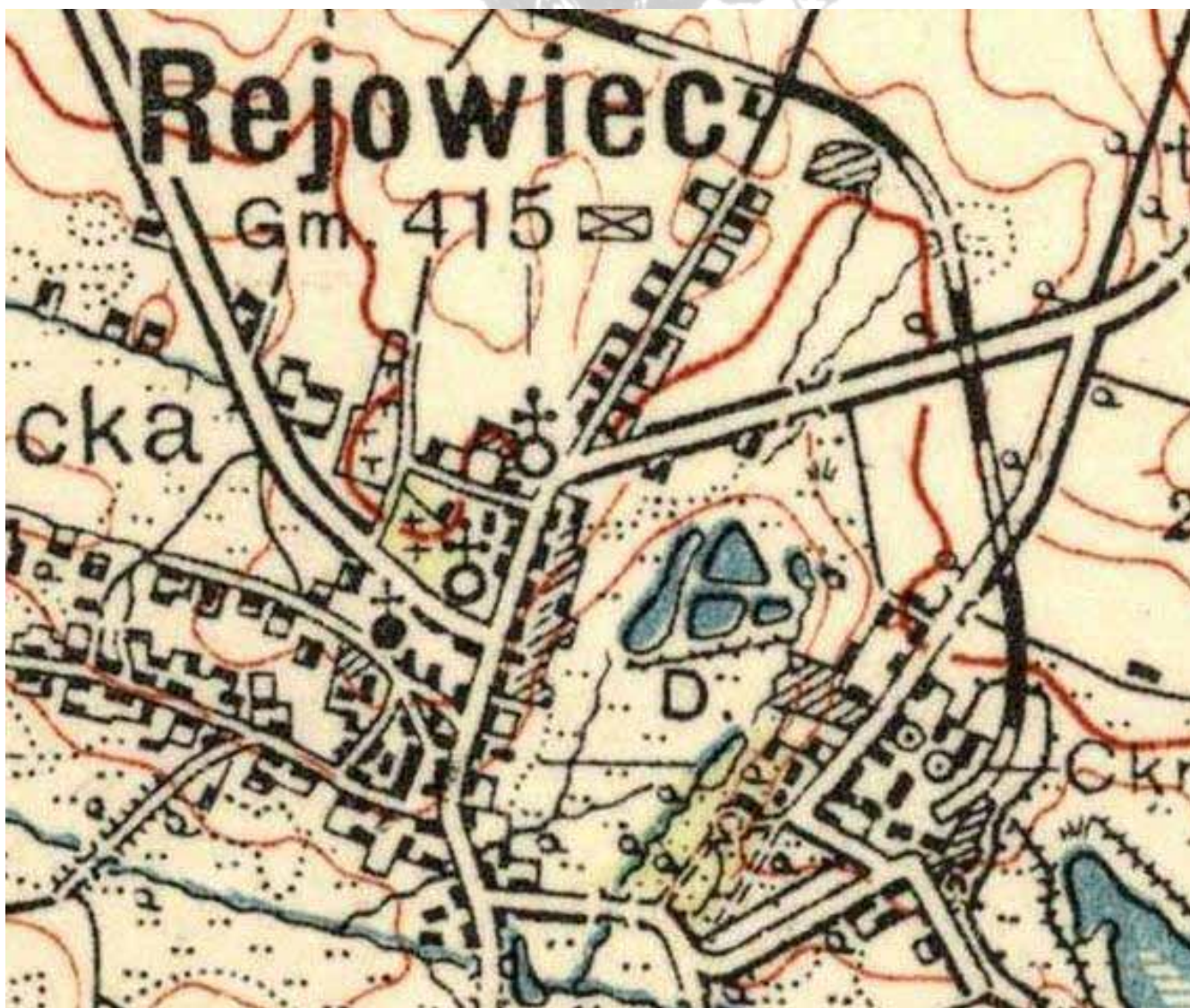
¹³ Był wyznawcą protestanckim

¹⁴ Bliźniaczo podobna brama znajduje się w ogrodzeniu cmentarza w Pawłowie

¹⁵ W roku 1920 walczył w Samodzielnej Dywizji Konnej Armii Ukraińskiej Republiki Ludowej dowodzonej przez głównego Atamana Symona Petrułę.. Pochodził z Wasylkowa na Kijowszczyźnie. Bardzo aktywny działacz i przewodniczący Związku Oddziału UCK w Rejowcu najliczniejszego skupiska „ petlurowców „ w Polsce. W czasie pracy w cementowni „ Firley „, uległ wypadkowi. Umiera w chełmskim szpitalu Św. Mikołaja w dniu 13 listopada 1936 roku w wieku 36 lat. Pochowany z honorami wojskowymi. Zniszczono krzyż i miejsce jego pochówku .

Znikł ewidencjonowany w Ambasadzie Rosyjskiej grób żołnierza Armii Czerwonej Na początku 2000 roku poszukiwany przez Ambasadę Rosji. Nie oszczędzono płyty nagrobnej z piaskowca, która do chwili prac restauracyjnych kościoła leżała na mogile.

Zerwana z grobu protojereja ¹⁶ Modesta Torczyńskiego. Ksiądz proboszcz parafii prawosławnej w Rejowcu został pochowany przy murze świątyni od strony zachodniej naprzeciwko okna pomieszczenia do, którego się wchodziło od południa. Być może ta płyta, którą przekładano wielokrotnie i poważnie uszkodzono (połamano), wróci kiedyś na swoje pierwotne miejsce. Użycie słowa wandalizm to mało. Znikły bogato zdobione nagrobki kolejnych protojerejów, wikariuszy, diakonów nie mówiąc o psalmistach czy zamożnych wiernych.



¹⁶ Protojerej – protopop, starszy pop, przełożony kleru katedralnego w cerkwi prawosławnej lub proboszcz dużej parafii. Porównywalny do godności kanonika w kościele katolickim. Sprawował też opiekę nad kilkoma parafiami. Zachowały się z 1886 roku akty chrztu z jego podpisem. Ostatni człon - rej – był przez wielu mylnie kojarzony z Rej.

(...) „Stała piękna cerkiew w Rejowcu, tylko jedna, ludzie mieszkający w miasteczku i okolicy przychodzili do niej chrzcic dzieci . Tej ceremonii dokonywał między innymi ks. Modest Torczyńskij. Sytuacja była dość dziwna , , miejscowi , - mówili , że świątynia była raz unicka a raz mówili, że prawosławna, czasami w ogóle stała pusta....,

*Wycinek z mapy wojskowej z zaznaczonymi trzema świątyniami (synagoga , kościół po unicko-
prawosławny i kościół rzymsko-katolicki) oraz cmentarze (unicko- prawosławno-katolicki
i żydowski)*

